



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

„Letnia Miłość”

Seweryn Krajewski, Jacek Cygan

*O, letnia miłość
Choć z gorących słów i ciał
Cóż, los tak chciał
O, letnia miłość
Trochę nam wypłowił czar
Dogasa żar
I co, i co, czy miało tak być
Te "o" i ja, wyznania i bzy
Ten wulkan serc i płomień po dach i krach*

*O, letnia miłość
Żeby chociaż mróz ją zdjął*

*O, letnia miłość
Chyba tylko Farrenhaid, by pomógł nam
I co, i co zazdrościsz już tym
Co mówią, że z ich serc ledwo dym
Że zima, lód, a nasza się tli
Z nas kpi*

*O, letnia miłość
Może by ją zgasił ktoś
Już mam jej dość*

*O, letnia miłość
Ten, kto letniq wódkę pił, ten wie
Jak bardzo źle
O, letnia miłość
Rozkosz pali się jak włos - raz, dwa
A reszta trwa
O, letnia miłość*